Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 17:25:35

Artykuły Studia Iuridica Lublinensia vol. XXV, 2, 2016
DOI: 10.17951/sil.2016.25.2.161

Jan Mojak
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
jan.mojak@poczta.onet.pl

Dobre obyczaje w polskim prawie kontraktowym – wybrane zagadnienia

Good Manners in Polish Contract Law – Selected Issues

STRESZCZENIE

Artykuł zawiera przegląd dobrych obyczajów w polskim prawie kontraktowym. Przegląd ten skłania do wniosku o narastającej potrzebie rychłego zastąpienia bazujących na ustawodawstwie PRL klauzul „zasad współżycia społecznego" oraz „społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa" – klauzulą dobrych obyczajów. Stanowi to konieczną przesłankę pełnej i rzetelnej europeizacji polskiego prawa cywilnego. W doktrynie prawnej krajów członkowskich UE, które nie wchodziły do bloku państw satelickich ZSRR, klauzule zasad współżycia społecznego oraz społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa jawią się jako zupełnie obce pojęcia i kategorie prawne, które nie mają żadnych odpowiedników w klasycznej europejskiej cywilistyce. Powrót do „dobrych obyczajów" na gruncie polskiego prawa kontraktowego pozwoli na pełniejsze wykorzystanie dorobku doktryny i orzecznictwa powstałego zarówno w okresie II RP, jak i w krajach zachodniej Europy po II wojnie światowej, co niewątpliwie głębiej zakotwiczy instytucje polskiego prawa umów w systemie prawa UE.

Słowa kluczowe: dobre obyczaje w prawie kontraktowym; klauzule generalne; klauzula dobrych obyczajów; dobre obyczaje; zasady współżycia społecznego; dobra wiara; klauzula dobrej wiary; zasady słuszności; społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa; dobre obyczaje w prawie

I. PRÓBA IDENTYFIKACJI POJĘCIA KLAUZULI GENERALNEJ W PRAWIE CYWILNYM

W doktrynie osiągnięto porozumienie w kwestii niektórych elementów negatywnego zakresu klauzul generalnych (tj. w kwestii, co nie jest klauzulą generalną). Desygnaty te nie są związane z sytuacją, kiedy to przepisy wyznaczają luz

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 17:25:35

decyzyjny w określonych granicach. Nie odnoszą się także do przypadków, gdy przepis jednej ustawy odsyła do przepisu tej samej bądź innej ustawy (są to tzw. odesłania wewnętrzne).

Niewątpliwie panuje zgodność co do tego, że klauzule generalne związane są ze zwrotami niedookreślonymi, przy czym wyraźnie przeważa pogląd, że klauzulą generalną jest sam zwrot niedookreślony zawarty w przepisie, a nie zawierający go przepis, niezależnie od tego, że to nie klauzula odsyła, lecz przepis[1].

Według Z. Radwańskiego i M. Zielińskiego między klauzulami generalnymi a innymi zwrotami niedookreślonymi zachodzi zasadnicza różnica. Zwroty niedookreślone (np. „ważne przyczyny") wprost oznaczają pewne fakty (choć w kłopotliwy sposób kwalifikują ich desygnaty), zaś klauzule generalne odnoszą się do pewnych faktów w sposób pośredni, gdyż oznaczają pewne cechy faktów, a nie same fakty. Niewątpliwa jest zgodność co do tego, że klauzule generalne związane są z odesłaniami ustawodawczymi, i to z odesłaniami do czegoś, co znajduje się poza systemem stanowionych aktów prawodawczych (a więc z tzw. odesłaniami zewnętrznymi)[2].

W literaturze zdecydowanie przeważa pogląd, że klauzule generalne odsyłają do czegoś, co ma wymiar aksjologiczny, odwołuje się do wartości pozaprawnych. Niekiedy klauzule generalne pojmowane są w taki sposób, że do ich definicji nie włącza się tej cechy jako konstytutywnej, co w efekcie skutkuje zaliczeniem do klauzul generalnych zwrotów oznaczających (np. zasady rachunkowości), co jednakże pozostawałoby w niezgodności z podniesioną wyżej cechą niedookreśloności.

Desygnatem klauzuli generalnej są więc pewne oceny, dostatecznie powszechnie żywione w danej grupie społecznej bądź w całym społeczeństwie, odnoszące się do pewnych faktów (zdarzeń czy stanów rzeczy) i przypisujące tym faktom charakter wartości[3].

Wyraźnie daje się zauważyć, że to poszczególne oceny konkretnie modyfikują zakres zastosowania danej normy prawnej (jakoby czyniącej *de facto* rodzinę różnych norm), lecz modyfikacji tej dokonuje przepis prawny (np. art. 5 k.c.).

Z punktu widzenia modyfikującej roli przepisu zawierającego klauzulę generalną nie jest istotne, czy jest to przepis występujący w części ogólnej prawa cywilnego, czy też klauzula taka zawarta jest w którymś z przepisów szczegółowych.

---

[1] Por. Z. Radwański, M. Zieliński, *Klauzule generalne w prawie prywatnym*, [w:] *System Prawa Prywatnego*, red. M. Safjan, t. 1, Warszawa 2007, s. 335 i n.

[2] *Ibidem*.

[3] Tak m.in. B. Więzowska, *Pojęcie i funkcje klauzuli generalnej*, [w:] *Odpowiedzialność cywilna na zasadzie słuszności*, Warszawa 2009; P. Stec, *Zasady współżycia społecznego – zmiana treści klauzuli generalnej w okresie obowiązywania kodeksu cywilnego*, [w:] *50 lat kodeksu cywilnego. Perspektywy rekodyfikacji*, red. P. Stec, M. Załucki, Warszawa 2015.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 17:25:35

Klauzula generalna jako instytucja prawa cywilnego to zwrot niedookreślony, zawarty w przepisie prawnym, który oznacza pewne cechy funkcjonujące w jakiejś grupie społecznej, a do których odsyła ów przepis przez nakaz uwzględniania tychże cech przy ustalaniu stanu faktycznego podpadającego pod daną normę[4]. Tak pojęte klauzule generalne – w zakresie określonym przepisami prawnymi – prowadzą do uelastycznienia procesu stosowania prawa. Pozwalają one także łagodzić jego rygoryzm i dostosować go do pozaprawnych, społecznie akceptowanych ocen. Nie ulega wątpliwości, że prawo cywilne – w tym prawo kontraktowe, stanowi naturalne środowisko dla klauzul generalnych, co wynika z ogromnego obszaru stosunków społecznych regulowanych przepisami tej gałęzi prawa.

II. NAJWAŻNIEJSZE KLAUZULE GENERALNE W PRAWIE CYWILNYM

2.1. Zasady współżycia społecznego

Termin ten został przejęty z ustawodawstwa ZSRR zarówno do prawa polskiego, jak i do prawa innych krajów tzw. obozu socjalistycznego, stając się jednym z wyznaczników odróżniających tę grupę systemów prawnych od krajów Zachodu.

W pierwotnym znaczeniu klauzula ta jednoznacznie odwoływała się do radzieckiej doktryny i celów politycznych państwa „realnego socjalizmu", na co wskazywał tekst art. 3 przepisów ogólnych prawa cywilnego: „Nie można czynić ze swojego prawa użytku, który by naruszał zasady współżycia społecznego w Państwie Ludowym". Zwrot ten z niewielką modyfikacją znalazł się następnie w wielu przepisach Kodeksu cywilnego z 1964 r., które odwoływały się do „zasad współżycia społecznego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej". Sens tego doktrynalnego i politycznego odniesienia został dodatkowo wzmocniony przez kontekst normatywny wyznaczony ogólną regułą wykładni zawartą w art. 4 k.c. („przepisy prawa cywilnego powinny być tłumaczone i stosowane zgodnie z zasadami ustroju i celami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej") oraz Konstytucją PRL z 1952 r. Dopiero po upadku systemu prawno-ustrojowego PRL w latach 1989–1990 mogła nastąpić zasadnicza reinterpretacja klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego. Została ona jednakże zachowana w Kodeksie cywilnym i w innych ustawach regulujących stosunki cywilnoprawne, chociaż nowelizacja Kodeksu cywilnego z 1990 r. uchyliła określenie „Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej", pozostawiając zwrot „zasady współżycia społecznego". Jednocześnie w całości uchylono wspomniany wyżej art. 4 k.c., który zawierał ogólną regułę in-

[4] Tak: Z. Radwański, M. Zieliński, *op. cit.*, s. 335 i n.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 17:25:35

terpretacyjną przepisów prawa cywilnego. Natomiast w Konstytucji RP z 1997 r. nie występuje już klauzula generalna zasad współżycia społecznego[5].

Syntetycznie rzecz ujmując, doktryna prawa cywilnego III RP przyjmuje, że klauzula zasad współżycia społecznego odwołuje się do powszechnie uznanych w kulturze polskiego społeczeństwa wartości. Należy jednak zaznaczyć, że zgodnie z tym ujęciem zasady współżycia społecznego odnoszą się do postępowania poszczególnych osób wobec innych osób. Zasady te dotyczą ponadto ocen moralnych w wyraźnym stopniu utrwalonych w społeczeństwie, a formalnie ustalonych przez akceptację w procesie sądowej kontroli instancyjnej.

W związku z powyższym powstaje do rozstrzygnięcia fundamentalna kwestia, czy polski ustawodawca powinien nadal zachować zwrot „zasady współżycia społecznego", czy też zastosować inne określenia dla nazwania ocen moralnych, które jako klauzule generalne mają wpływać na proces stosowania prawa cywilnego[6]. Należy opowiedzieć się za jednorazowym i radykalnym aktem rezygnacji z tej klauzuli generalnej będącej reliktem epoki PRL-u i zastąpieniem jej innymi zwrotami niedookreślonymi, odwołującymi się do „dobrych obyczajów" lub „względów słuszności", nawiązujących do tradycji prawa prywatnego II RP (Kodeks zobowiązań, Kodeks handlowy).

2.2. Dobra wiara

Klauzula ta jest stosowana jedynie w znaczeniu obiektywnym, nie zaś subiektywnym (co oznacza, że nie odwołuje się do wiedzy konkretnych uczestników czynności prawnych). R. Longchamps de Berier stwierdził: „W znaczeniu obiektywnym dobra wiara oznacza to samo, co dobre obyczaje, tj. pewną obiektywną miarę dla oceny czyjegoś zachowania się, jako odpowiedniego z punktu widzenia norm etycznych przyjętych w obrocie. W tym znaczeniu mówimy np. o działaniu zgodnym lub sprzecznym z zasadami dobrej wiary"[7]. Klauzula ta znana jest w europejskich systemach prawnych, została także wprowadzona do ratyfikowanej przez Polskę Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów z 1980 r. (art. 7 konwencji)[8].

2.3. Słuszność

Klauzule generalne, które odwoływały się do tej zasady, pojawiały się w systemie prawnym w okresie II Rzeczypospolitej. W zachodnich systemach prawnych pojawia się ona nadal. Kodeks cywilny z 1964 r. co prawda nie odwoływał

[5] Por. A. Pązik, *Zasady współżycia społecznego*, [w:] *Wyłączenie bezprawności naruszenia dobra osobistego na podstawie interesu społecznego*, Warszawa 2014.

[6] Problem ten podnieśli Z. Radwański, M. Zieliński (*op. cit.*, s. 338).

[7] Tak: R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, Poznań 1948, s. 145.

[8] Zob. Konwencja Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzona w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 45, poz. 286, art. 7).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 17:25:35

się do zasad słuszności, niemniej pojęcie to zostało zastąpione – zgodnie z duchem państwa socjalistycznego – klauzulą „zasad współżycia społecznego".

Jeżeli zaś chodzi o samo znaczenie terminu „słuszność", to doktryna prawa II RP nie wyjaśniła jego znaczenia, uznając go zapewne za termin zrozumiały intuicyjnie, który w sposób niewątpliwy odnosi się do wartości moralnych. Swoiste znaczenie klauzuli „sluszności" uzasadniałoby przywrócenie jej do systemu prawnego III RP obok klauzuli „dobrych obyczajów", jednakże jej użycie – jak słusznie zauważają Z. Radwański i M. Zieliński – powinno być ograniczone z uwagi na trudność w jej stosowaniu. Odwołuje się ona bowiem do podstawowych i pierwotnych wartości moralnych, niekoniecznie skonkretyzowanych w utrwalonych w społeczeństwie regułach postępowania[9]. Wydaje się, że powrót do zasad słuszności w obecnym stanie prawnym byłby uzasadniony w przypadkach określających odpowiedzialność – przede wszystkim odpowiedzialność odszkodowawczą małoletniego (art. 428 k.c.), chowającego zwierzę (art. 431 § 2 k.c.), miarkowanie odszkodowania (art. 440 k.c.), przyznanie renty osobie bliskiej (art. 446 § 2 k.c.), a także w razie przyznania roszczeń alimentacyjnych między powinowatymi (art. 144 § 1 i 2 k.r.o.). Klauzula generalna powołująca zasady słuszności pojawiała się w Kodeksie cywilnym w nowelizacji dotyczącej przepisów regulujących umowę agencyjną (art. 761^2, art. 764^3 § 1, art. 764^4 pkt 2 k.c.), odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez organy władzy publicznej (art. 417^2 k.c.), a także w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym w odniesieniu do separacji (art. 61^4 § 3)[10].

2.4. Społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa

Klauzula ta należy do klauzul odsyłających do ocen innych niż moralne. O jej doniosłości w polskim systemie prawa cywilnego decyduje szeroki zakres jej zastosowania, gdyż wyznacza ona (wraz z „zasadami współżycia społecznego") granicę wykonywania praw podmiotowych (art. 5 k.c.), a także współokreśla treść prawa własności (140 k.c.). Klauzula ta zawarta jest również w przepisach, których zakres zastosowania jest mniejszy (np. w art. 54 k.c. definiującym pojęcie pożytków prawa, w art. 143 k.c. określającym przestrzenny zakres nieruchomości, w art. 144 k.c. ograniczającym immisje między sąsiadami).

Klauzula generalna „społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa" – tak jak klauzula „zasad współżycia społecznego" – została przejęta z doktryny radzieckiej. Przed Kodeksem cywilnym z 1964 r. polskie prawo cywilne regulowało wspomniane instytucje bez użycia klauzul generalnych bądź klauzulami o innej treści. Jako przykład można wskazać art. 135 Kodeksu Zobowiązań, w myśl którego prawa podmiotowego nadużywał ten, kto „wykroczył poza granice zakreślo-

[9] Por. Z. Radwański, M. Zieliński, *op. cit.*, s. 342.
[10] *Ibidem*.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 17:25:35

ne przez dobrą wiarę lub przez cel, ze względu na który prawo mu służy". Natomiast w dekrecie z dnia 12 listopada 1946 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego, zachowując odwołanie się do wymagań dobrej wiary, posłużono się ponadto formułą odsyłającą do „celu społecznego" prawa podmiotowego (art. 5 § 1). Zwrot ten znalazł się także w projekcie części ogólnej Kodeksu cywilnego z 1947 r. (art. 4 § 1). Z kolei w art. 3 przepisów ogólnych prawa cywilnego z 1950 r. powołano tylko jedną klauzulę generalną – klauzulę „zasad współżycia społecznego w Państwie Ludowym". Głównym celem tej reformy było podkreślenie zgodności praw podmiotowych z założeniami państwa socjalistycznego.

Definicja „prawa własności" w prawie rzeczowym nie zawierała żadnej ze wspomnianych wyżej klauzul generalnych, poprzestając jedynie na ogólnym opisie, że „właściciel może w granicach przez ustawy określonych, korzystać z rzeczy z wyłączeniem innych osób oraz rozporządzać rzeczą" (art. 28).

Kwestię konstytucyjności klauzuli społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa rozważał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 października 2000 r., uznając, że nie jest ona sprzeczna z Konstytucją[11]. Jednakże stwierdzenie to nie zamyka dyskusji nad dalszym jej utrzymaniem w prawie prywatnym. Otóż wydaje się, że nie sprzyja ona umacnianiu prawa własności i bezpieczeństwa obrotu prawnego w Polsce.

III. DOBRE OBYCZAJE JAKO KLAUZULA GENERALNA WE WSPÓŁCZESNYM PRAWIE KONTRAKTOWYM (ART. 705 § 1, ART. 72 § 2 K.C.)

Zwrotem „dobre obyczaje" w szerokiej mierze posługiwał się ustawodawca II RP, tworząc polski system prawa cywilnego. W Kodeksie Zobowiązań klauzula ta pojawiła się w przepisie art. 55 (regulującego zasadę swobody umów, wolności kontraktowania), który stanowił, że „Strony zawierające umowę mogą stosunek swój ułożyć według swego uznania, byleby treść i cel umowy nie sprzeciwiły się porządkowi publicznemu, ustawie ani dobrym obyczajom".

Warto dostrzec, że termin „dobre obyczaje" został zachowany także w projekcie Kodeksu cywilnego przygotowywanego w 1947 r. Natomiast po przyjęciu w 1950 r. klauzuli „zasad współżycia społecznego" w art. 3 przepisów ogólnych prawa cywilnego zaprzestano stosowania terminu „dobre obyczaje" w nowych tekstach prawnych. Upowszechnienie się klauzuli „zasad współżycia społecznego" nie spowodowało jednak całkowitego zniknięcia klauzuli „dobrych obyczajów" z polskiego systemu prawnego. Klauzula ta utrzymała się w szczątkowym zakresie w kilku regulacjach z okresu II RP, takich jak Kodeks handlowy, ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Prawo upadłościowe oraz Prawo układo-

[11] Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 października 2000 r., SK 5/99.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 17:25:35

we z 1934 r. Powrót „dobrych obyczajów" do źródeł prawa III RP zapoczątkowała ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 16 kwietnia 1993 r.

Termin „dobre obyczaje" (podobnie jak odpowiadające mu zwroty: niemiecki *gute Sitten* i francuski *bonnes moeurs*) ma źródło rzymskie i stanowi tłumaczenie łacińskiego *boni mores*[12], co z kolei oznacza „zwyczajowe zasady uczciwego postępowania, ogólnie akceptowane w społeczeństwie". Ten moralny rdzeń znaczeniowy znajdował wyraz także w przedwojennej doktrynie polskiego prawa prywatnego. R. Longchamps de Berier tłumaczy, że istnieje taka strefa działalności, która *de facto* musi być regulowana „przez inne normy, a to przez etykę, czyli dobre obyczaje". Z kolei „o tym, czy umowa sprzeciwia się dobrym obyczajom rozstrzyga sędzia, kierując się zapatrywaniem swojej epoki i swego społeczeństwa"[13].

Wykonywanie prawa podmiotowego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami uzasadnia stosowanie art. 5 k.c., chociaż przepis ten w sposób wyraźny nie odwołuje się do tej kategorii. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 października 1998 r.:

> […] klauzule generalne ujęte w art. 5 k.c. wyrażają idee słuszności w prawie i wolności ludzi oraz odwołują się do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Ujmując też rzecz ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. Można więc odwołać się do takich znanych pojęć, jak „zasady słuszności", „zasady uczciwości", „zasady uczciwego obrotu" czy „lojalności"[14].

Klauzula dobrych obyczajów w obowiązującym Kodeksie cywilnym jest zawarta między innymi w art. 70^5 § 1, który stanowi:

> Organizator oraz uczestnik aukcji albo przetargu może żądać unieważnienia zawartej umowy, jeżeli strona tej umowy, inny uczestnik lub osoba działająca w porozumieniu z nimi wpłynęła na wynik aukcji albo przetargu w sposób sprzeczny z prawem lub dobrymi obyczajami. Jeżeli umowa została zawarta na cudzy rachunek, jej unieważnienia może żądać także ten, na czyj rachunek umowa została zawarta, lub dający zlecenie.

Cytowany wyżej przepis wskazuje na przesłanki unieważnienia umowy wynikłej z postępowania przetargowego oraz zakreśla termin prekluzyjny ograniczający zgłoszenie stosowanego żądania. Zawarcie umowy w warunkach określonych w art. 70^5 § 1 k.c. powoduje jej nieważność względną, co oznacza, że do chwili za-

[12] Zob. J. Pieńkoś, *Słownik łacińsko-polski. Łacina w nauce i kulturze*, Zakamycze 2001, s. 63.
[13] Tak: R. Longchamps de Berier, *op. cit.*, s. 157.
[14] Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1998 r., II CKN 291/98.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 17:25:35

padnięcia orzeczenia sądowego (które ma charakter konstytutywny) jest skuteczna. Orzeczenie takie wywołuje zatem skutki *ex tunc*[15].

Konieczną przesłanką żądania unieważnienia umowy jest wykazanie wpłynięcia na wynik aukcji lub przetargu w sposób sprzeczny z prawem lub dobrymi obyczajami przez drugą stronę, innego uczestnika aukcji lub przetargu bądź osobę działającą w porozumieniu z nimi. Zachowanie takie musi być przy tym objęte zarówno świadomością, jak i zgodą strony, tzn. musi mieć charakter zmowy.

W art. 70^5 § 1 k.c. ustawodawca zastosował również kryterium dobrych obyczajów. W przypadku badań sprzeczności z tą klauzulą obligatoryjnie dokonuje się skonkretyzowanej oceny stanów faktycznych. Dopiero po dokonaniu takiej weryfikacji możliwe jest ustalenie, jakie formy działania lub zaniechania można uznać za wpłynięcie na wyniki przetargu w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami[16]. Wprowadzając do tego przepisu kryterium dobrych obyczajów, ustawodawca nie sprecyzował, w jakiej konkretnie sferze, środowisku czy grupie zawodowej miałaby funkcjonować utrwalona praktyka, która pozwalałaby dokonać oceny konkretnego postępowania pod kątem tej klauzuli. Badanie sprzeczności z dobrymi obyczajami powinno uwzględniać przede wszystkim następujące elementy: przedmiot przetargu i umowy, która ma zostać zawarta; wartość transakcji; wartość prawdopodobnych zysków stron przyszłej umowy i środków zaangażowanych przez organizatora i uczestników przetargu w związku z przetargiem oraz środki i sposoby wpłynięcia na wynik przetargu (np. umyślność, bezprawność działania).

Nowelizacja Kodeksu cywilnego wprowadziła pewną dysharmonię pomiędzy przepisem art. 58 § 2 a przepisem art. 70^5 § 1 k.c.[17] Obecnie treść umowy (zawartej w wyniku aukcji lub przetargu) podlega ocenie pod kątem kryteriów określonych w art. 58 § 2 k.c. (sprzeczność z zasadami współżycia społecznego) i art. 353^1 k.c. (sprzeczność z właściwością/naturą stosunku, ustawą i zasadami współżycia społecznego), zatem przede wszystkim pod kątem klauzuli zasad współżycia społecznego, a także – w przypadku zastosowania art. 70^5 § 1 k.c. – pod kątem kryterium dobrych obyczajów.

Kolejnym unormowaniem odwołującym się do „dobrych obyczajów" jest art. 72 § 2, który stanowi, że strona, która rozpoczęła lub prowadziła negocjacje z naruszeniem dobrych obyczajów, w szczególności bez zamiaru zawarcia umowy,

[15] P. Machnikowski, *Komentarz do art. 70^5 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2008, s. 195.

[16] A. Brzozowski, *Komentarz do art. 70^5 k.c.*, [w:] *Komentarz cywilny*, red. K. Pietrzykowski, t. 1, Warszawa 2015, s. 355.

[17] Tak: *ibidem*, za: J. Raski, *Aukcja i przetarg w ujęciu znowelizowanych przepisów kodeksu cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego" 2003, nr 5.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 17:25:35

jest obowiązana do naprawienia szkody, jaką druga strona poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy.

Powyższy przepis odnosi się do oceny postępowania uczestników negocjacji pod kątem kryterium dobrych obyczajów. Oceny postępowania negocjujących partnerów dokonuje się, jeżeli nie doszło do zawarcia umowy. Należy zauważyć, że zasada swobody negocjowania nie powinna naruszać ogólnego obowiązku uczciwego postępowania (zgodnie z zasadami dobrej wiary i dobrych obyczajów).

Naruszenie zasady prowadzenia negocjacji w dobrej wierze stanowi podstawę przyznania roszczenia o wyrównanie szkody powstałej wskutek nie dojścia do skutku zamierzonej umowy. Ocena postępowania uczestników negocjacji z tego punktu widzenia najczęściej wymaga wzięcia pod uwagę wszelkich okoliczności, w tym przyczyn oraz czasu, w którym doszło do zerwania negocjacji. Jako typowe przypadki negocjacji sprzecznych z zasadami dobrej wiary można wskazać: negocjowanie bez rzeczywistego zamiaru zawarcia umowy; zerwanie negocjacji bez podania powodu lub z oczywiście błahego powodu; stosowanie taktyk opóźnienia negocjacji; zamierzone wprowadzenie w błąd kontrahenta; nieuzasadnioną odmowę ujawnienia istotnych informacji itp.[18]

Swoboda kontraktowa, w szczególności dotycząca negocjowania, nie może naruszać obowiązku uczciwego postępowania, zgodnie z zasadami dobrych obyczajów kupieckich. Naruszenie tych zasad uzasadnia przyznanie odszkodowania wyrównującego szkodę powstałą przez to, że zamierzona umowa nie doszła do skutku.

IV. DOBRE OBYCZAJE W KONTRAKTOWYM PRAWIE KONSUMENCKIM (ART. 385^1–385^3 K.C.). FUNKCJE I CELE REGULACJI Z ART. 385^1 I N. K.C.

Art. 385^1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie są z nim uzgodnione indywidualnie, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (są to tzw. niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Paragraf 2 stanowi z kolei, że konsumenta nie wiążą postanowienia wskazane w § 1, natomiast strony są związane umową w pozostałym zakresie. Nieuzgodnione indywidualnie uznaje się te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy

[18] A. Brzozowski, *Komentarz do art. 72 k.c.*, [w:] *Komentarz cywilny*, s. 358.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 17:25:35

przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Przepisy art. 385^1 i n. k.c. (łącznie z art. 479^{36} i n. k.c.) regulują w szerokim zakresie kontrolę treści umowy – także z użyciem wzorca umowy – zawieranej z konsumentem. Powyższe uregulowania implementują do prawa polskiego postanowienia dyrektywy z dnia 5 kwietnia 1993 r. (nr 93/13/EWG) o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. Ich wykładnia powinna być zatem zgodna z dyrektywą.

Kontrola wzorców umownych przewidziana w powyższych regulacjach ma na celu zapewnienie prawidłowego funkcjonowania mechanizmu podejmowania decyzji przez słabszego kontrahenta, jakim jest konsument. Realizacja tego celu następuje przez incydentalną oraz abstrakcyjną kontrolę wzorców umownych. Przepisy art. 385^1–385^3 k.c. stanowią wobec tego materialną podstawę abstrakcyjnej kontroli postanowień wzorca umowy oraz postępowania w sprawie o uznanie postanowień umowy za niedozwolone. O ile oba te postępowania mają tę samą podstawę materialną, o tyle przedmiot kontroli jest całkowicie odmienny. Kontrola incydentalna wzorców polega bowiem na kontroli treści umowy zaczerpniętej z wzorca, natomiast kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy[19].

Klauzula generalna zawarta w art. 385^1 § 1 k.c. może pozbawić – pod warunkiem spełenienia określonych przesłanek – mocy wiążącej niedozwolonych postanowień umownych (czyli tzw. klauzul abuzywnych) umowy zawartej z konsumentem. Powszechną praktyką jest formułowanie postanowień umownych bez ich indywidualnego uzgodnienia z konkretnym konsumentem, którego treść stosunku zobowiązaniowego dotyczy. Jednakże określenie treści stosunku zobowiązaniowego przez nieuzgodnione indywidualnie postanowienia wzorców wiążących na podstawie art. 384 k.c. stanowi przesłankę konieczną zastosowania kontroli.

4.1. Przesłanki i tryb kontroli treści kontraktu na podstawie art. 385^1 k.c.

Aby uznać konkretne postanowienia za „niedozwolone postanowienie umowne" w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c., muszą wystąpić następujące przesłanki:

- umowa została zawarta z konsumentem,
- postanowienie umowy „nie zostało uzgodnione indywidualnie",
- postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,
- jednoznacznie sformułowane postanowienie nie dotyczy „głównych świadczeń stron".

[19] W. Popiołek, *Komentarz do art. 385^1 k.c.*, [w:] *Komentarz cywilny*, s. 1241 i n.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 17:25:35

Przepis art. 385^1 k.c. odnosi się do niedozwolonych postanowień umownych zamieszczonych w umowach zawieranych z konsumentami. Chodzi nie tylko o ochronę konkretnego konsumenta – kontrahenta konkretnego strosunku prawnego, ale także o ochronę interesów wszystkich aktualnych lub potencjalnych konsumentów, do których wzorzec zawierający postanowienie niedozwolone ma zastosowanie oraz takich, którzy mogliby zostać związani treścią takiego wzorca.

Uregulowanie art. 385^1 § 3 k.c. jasno definiuje, że postanowienia umowy nieuzgodnione indywidualnie to takie, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Chodzi zatem o te postanowienia, które nie zostały objęte indywidualnym uzgodnieniem, tzn. nie stanowiły przedmiotu negocjacji.

Ciężar dowodu okoliczności, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie – zgodnie z treścią art. 385^1 § 4 k.c. – ciąży na tym, kto na tę okoliczność się powołuje, czyli na przedsiębiorcy. Nie wystarczy jednak samo wykazanie, że toczyły się negocjacje co do treści umowy czy konkretnej klauzuli, jeżeli ostatecznie nie uległa ona zmianie w stosunku do przedstawionej przez proponenta propozycji. Przedsiebiorca musi wykazać, że klauzula została przyjęta w wyniku „rzetelnych i wyrównanych negocjacji".

4.2. Przesłanka sprzeczności z dobrymi obyczajami

Przesłanki „sprzeczności z dobrymi obyczajami" oraz „rażącego naruszenia interesów konsumenta" muszą być spełnione kumulatywnie, co jednoznacznie wynika z treści przepisu. Jednakże rażące naruszenie interesów konsumenta nie jest samo w sobie sprzeczne z dobrymi obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami bez wątpienia należy uznać wprowadzenie do treści stosunku zobowiązaniowego klauzul, które godzą w równowagę kontraktową. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega natomiast konkretnie na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Powyższe kryteria powinny być spełnione kumulatywnie.

W art. 385^1 k.c. klauzula „dobrych obyczajów" zastępuje pojęcie „zasad współżycia społecznego", które ma być stopniowo eliminowane z przepisów. Zmiana ta nie oznacza jednak automatycznej zmiany zasad posługiwania się przez sąd klauzulą generalną zasad współżycia społecznego. Wypracowana dotychczas praktyka interpretacji tego pojęcia kształtowała się na tle przepisów art. 16 ust. 1 pkt 1 ZNKU i wskazuje ona, że istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka.

Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy zatem uznać takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy bądź naiwności, ukształtowania treści stosunku zobowiązaniowego niezgodnego z zasadą równorzędności

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 17:25:35

stron. Są to takie działania, które jednocznacznie można unać za nieuczciwe, nierzetelne, rażąco odbiegające w sposób negatywny od przyjętych standardów postępowania.

Pojęcie „rażącego naruszenia interesów konsumenta" nie może być jednak sprowadzane tylko do wymiaru czysto ekonomicznego, należy też uwzględnić takie okoliczności, jak niewygoda organizacyjna, nierzetelność traktowania, wprowadzenie konsumenta w błąd czy naruszenie jego prywatności. Chodzi przy tym o ocenę subiektywną – dokonywaną z punktu widzenia konkretnych stron, konkretnego stosunku prawnego[20].

4.3. Skutki prawne uznania postanowienia kontraktu za sprzeczny z dobrymi obyczajami

Zgodnie z art. 385^1 k.c. (z uwzględnieniem domniemań art. 385^3) sankcją stwierdzenia, że dane postanowienie umowy jest „niedozwolonym postanowieniem", jest brak związania tym postanowieniem w danym stosunku. Postanowienie takie jest skuteczne *ex lege*, co oznacza, że nie jest potrzebne stwierdzenie bezskuteczności w orzeczeniu sądu. Jeżeli zaś sąd wyda orzeczenie (które ma charakter deklaratywny) stwierdzające bezskuteczność postanowienia (sąd może stwierdzić bezskuteczność wzorca także z urzędu, nie jest bowiem związany żądaniem konsumenta), to orzeczenie to jest skuteczne tylko w stosunkach między stronami.

Stwierdzenie bezskuteczności „niedozwolonego postanowienia umownego" nie skutkuje nieważnością czy bezskutecznością całej umowy. Jednoznacznie wynika to z brzmienia art. 385^1 § 2 k.c., który stanowi, że strony zawsze są związane umową w pozostałym zakresie. Przyjęcie takiego rozwiązania zakłada bowiem, że z reguły konsument, w stosunku do którego nie znajdzie zastosowania zakwestionowane postanowienie, będzie zainteresowany realnym wykonaniem umowy.

4.4. Skonkretyzowanie klauzuli dobrych obyczajów w art. 385^2 k.c.

Art. 385^2 k.c. stanowi, że ocena zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczność zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Powyższy przepis nie wskazuje kryteriów, jakimi należy się kierować przy ocenie przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta". W literaturze ukształtował się pogląd, że klauzule generalne należy interpretować nie na podstawie kryteriów indywidualnych, tylko wedle kryteriów ogólnych, abstrakcyjnych. Jednakże w praktyce pewnym utrudnieniem dla sądu byłoby ustalanie na podstawie jedynie kryteriów ogólnych, czy doszło do „rażącego naruszenia" in-

[20] Tak: E. Łętowska, *Ochrona niektórych praw konsumentów*, Warszawa 2001, s. 99.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 17:25:35

teresów konsumenta w kontekście sprzeczności z dobrymi obyczajami, nie mając na względzie konkretnych okoliczności.

Przepis art. 385^2 k.c. wprost wskazuje, by oceny zgodności postanowienia z dobrymi obyczajami dokonywać według stanu z chwili zawarcia umowy. Możliwa jest zatem sytuacja, w której dane postanowienie mogłoby być uznane za zgodne z „dobrymi obyczajami" w chwili wyrokowania, podczas gdy w chwili zawierania umowy było sprzeczne z tą klauzulą. Sąd musi wobec tego uwzględnić całokształt okoliczności z chwili jej zawarcia. Jest to istotne szczególnie w przypadku zobowiązań trwałych oraz stosunków umownych, w których długi czas oddziela chwilę wykonania umowy od momentu jej zawarcia.

Należy wskazać, że o zgodności postanowienia z „dobrymi obyczajami" nie przesądza tylko treść umowy, ale także okoliczności jej zawarcia. Literalna treść umowy sygnalizuje jedynie potrzebę badania konkretnego postanowienia umowy w kontekście wszystkich jej postanowień. Jeżeli zaś chodzi o okoliczności zawarcia umowy, które mogłyby mieć wpływ na sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami, to mogą one przejawiać się w rozmaity sposób i mieć zarówno charakter subiektywny, jak i obiektywny (np. zawarcie umowy podczas akcji promocyjnych połączonych z poczęstunkiem czy napojami alkoholowymi).

W przypadku kontroli zgodności postanowień umowy w jednej z umów tzw. pakietowych, należy uwzględnić pozostałe umowy „pakietu". W ten sposób jest realizowany postulat pełnej ochrony konsumenta, sąd bowiem uwzględnia całokształt okoliczności, który obejmuje nie tylko treść danej umowy i okoliczności jej zawarcia, ale też treść (i okoliczności zawarcia) umów całego zaoferowanego konsumentowi „pakietu". Jest to o tyle istotne, że sprzeczność danego postanowienia z dobrymi obyczajami ujawni się dopiero w powiązaniu z postanowieniami innych umów „pakietu"[21].

PODSUMOWANIE

Zarysowany wyżej przegląd podstawowej problematyki „dobrych obyczajów" jako klauzuli generalnej w polskim prawie kontraktowym skłania do wniosku o narastającej potrzebie rychłego zastąpienia bazujących na ustawodawstwie PRL-u klauzul „zasad współżycia społecznego" oraz „społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa" – klauzulą dobrych obyczajów. Stanowi to konieczną przesłankę pełnej i rzetelnej europeizacji polskiego prawa cywilnego. W doktrynie prawnej krajów członkowskich UE, które nie wchodziły do bloku państw satelickich ZSRR, klauzule zasad współżycia społecznego i społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa jawią się jako zupełnie obce pojęcia i kategorie prawne, które nie mają żadnych odpowiedników w klasycznej europejskiej cywilistyce.

[21] Por. W. Popiołek, *op. cit.*, s. 1244 i n.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 17:25:35

Powrót do „dobrych obyczajów" na gruncie polskiego prawa kontraktowego pozwoli na pełniejsze wykorzystanie dorobku doktryny i orzecznictwa powstałego zarówno w okresie II RP, jak i w krajach zachodniej Europy po II wojnie światowej, co niewątpliwie głębiej zakotwiczy instytucje polskiego prawa umów w systemie prawa UE.

BIBLIOGRAFIA

Brzozowski A., *Komentarz do art. 70[5] k.c.*, [w:] *Komentarz cywilny*, red. K. Pietrzykowski, t. 1, Warszawa 2015.

Brzozowski A., *Komentarz do art. 72 k.c.*, [w:] *Komentarz cywilny*, red. K. Pietrzykowski, t. 1, Warszawa 2015.

Konwencja Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzona w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 45, poz. 286).

Longchamps de Berier R., *Zobowiązania*, Poznań 1948.

Łętowska E., *Ochrona niektórych praw konsumentów*, Warszawa 2001.

Machnikowski P., *Komentarz do art. 70[5] k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2008.

Pązik A., *Zasady współżycia społecznego*, [w:] *Wyłączenie bezprawności naruszenia dobra osobistego na podstawie interesu społecznego*, Warszawa 2014.

Pieńkoś J., *Słownik łacińsko-polski. Łacina w nauce i kulturze*, Zakamycze 2001.

Popiołek, *Komentarz do art. 385[1] k.c.*, [w:] *Komentarz cywilny*, red. K. Pietrzykowski, t. 1, Warszawa 2015.

Radwański Z., Zieliński M., *Klauzule generalne w prawie prywatnym*, [w:] *System Prawa Prywatnego*, red. M. Safjan, t. 1, Warszawa 2007.

Raski J., *Aukcja i przetarg w ujęciu znowelizowanych przepisów kodeksu cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego" 2003, nr 5.

Stec P., *Zasady współżycia społecznego – zmiana treści klauzuli generalnej w okresie obowiązywania kodeksu cywilnego*, [w:] *50 lat kodeksu cywilnego. Perspektywy rekodyfikacji*, red. P. Stec, M. Załucki, Warszawa 2015.

Więzowska B., *Pojęcie i funkcje klauzuli generalnej*, [w:] *Odpowiedzialność cywilna na zasadzie słuszności*, Warszawa 2009.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1998 r., II CKN 291/98.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 października 2000 r., SK 5/99.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 17:25:35

SUMMARY

This article contains an overview of good manners in Polish contract law. The overview leads to the conclusion that following clauses – rules of social coexistence and socio-economic purpose of law, which are based on the legislation from the time of the Polish People's Republic (PRL) – need to be replaced by the clause of good manners. It is necessary for the full and thorough Europeanization of the Polish civil law. The two aforementioned clauses appear to be completely foreign concepts and legal categories in the legal doctrine of EU member states which were not the satellite states of the Soviet Union. These clauses have no equivalents in the classic European civil law studies. The return to the good manners in the Polish contract law will undoubtedly more deeply anchor the Polish institutions of the contract law in the legal system of EU.

Keywords: good manners in contract law; general clauses; clause of good manners; good manners; rules of social coexistence; good faith; clause of good faith; principles of fairness; socio-economic purpose of law; good manners in law

UMCS